

Południowoamerykańskie maski i marionetki na zakończenie tegorocznego Wertepu

W sali gimnastycznej jednej z hajnowskich szkół trwają ostatnie przygotowania do niezwyklej parady przygotowywanej na finał tegorocznego Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Wertep w Hajnówce. Deborah Hunt, wyjątkowa artystka z Puerto Rico już drugi rok z rzędu przygotowuje specjalnie z myślą o wertepie niezwykle widowisko – przemarsz, którego tematem przewodnim będą wielkie maski, domy-teatry, ale i szkielety i czaszki.

Przed nami ostatni weekend tegorocznego Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Wertep. Już w piątek 3 sierpnia zapraszamy do Kleszczel, w sobotę do Orli a w niedzielę 5 sierpnia tegoroczną edycję festiwalu zakończymy w Hajnówce.

Szczegółowy program: www.wertepfestival.pl.

Na finał w Hajnówce organizatorzy przygotowali niespodziankę – znaną już z ubiegłego roku, ale znacznie wzbogaconą paradę „Danse Macabre”. Przygotujcie się na niespodziewane, kiedy w rytm swawolnej muzyki ta słodka makabreska przemknie w niedzielne wczesne popołudnie od dworca kolejowego Hajnówka Centralna w kierunku hajnowskiego Domu Kultury, przed którym tradycyjnie już od dziesięciu lat odbywają się główne przedstawienia Wertepu. W Hajnówce trwają teraz ostatnie poprawki nad niezwyklej maskami i marionetkami. Z Deborah Hunt już od półtora miesiąca współpracują wolontariusze programu Erasmus Plus (młodzi ludzie z Ukrainy, Francji, Hiszpanii) jak również młodzi hajnowianie. Szykujcie się na niezwykle doznania estetyczne i duchowe już w niedzielę o godz. 13.

- „Dance macabre” to nie strach, śmierć, makabryczne maski. To dźwięki, taniec i energia życia. Feeria barwnych masek, mega marionety oraz wielkie dłonie, które mogą dotknąć niespodziewanie każdego i wszędzie. Wszystko jest zaskakujące i niecodzienne, jakby nie z tego świata, ale nie przerażające – mówi Agata Rychcik-Skibińska, współorganizatorka Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego WERTEP. - Bo tam, skąd przyjechała na Wertep Deborah Hunt – czyli z Ameryki Południowej - śmierć przedstawia się w sposób zabawny, śmieszny.

Deborah Hunt to artystka niezwyklej, która niedawno obchodziła jubileusz 45-lecia pracy artystycznej. Urodziła się w Nowej Zelandii, ale od ponad 20 lat mieszka w Puerto Rico. Współpracowała z różnymi grupami jako artystka i pedagog w Nowej Zelandii, USA, Anglii, Japonii, Meksyku, Gwatemali, Salwadorze, Nikaragui, Las Islas inglesas de Barlovento, Puerto Rico, Argentynie, Hiszpanii, Danii, Serbii, Noruega, Australii, Wenezueli, Kubie, Singapurze, Włoszech, Jordani, Ekwadorze, Tajwanie, Kolumbii, Korei i Brazylii. Tworzy oryginalne prace teatralne, specjalizuje się w budowie i teatralnym wykorzystaniu masek i marionetek, współpracowała m.in. z legendarnym Peterem Brookiem.

